

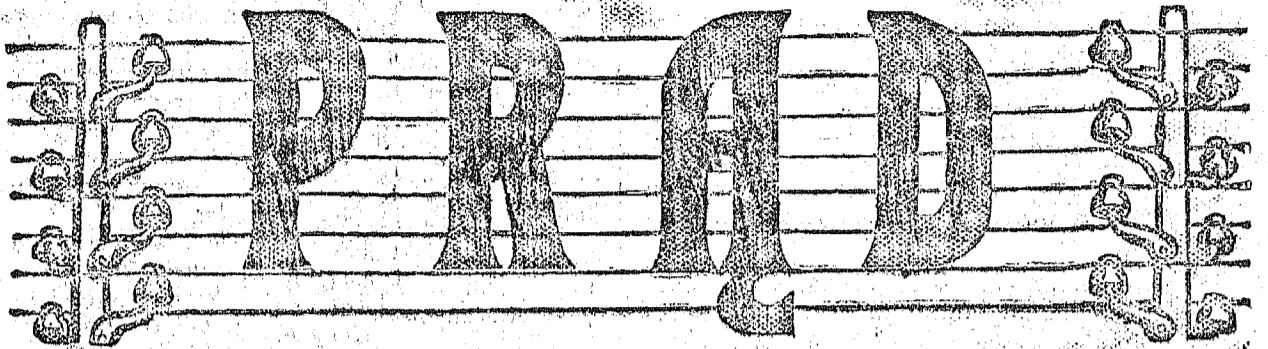
Cena 2 kop.

Godzina 6 rano.

Cena 2 kop.

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie	rb. 6 k.	—
Półrocznie	3	—
Kwartalnie	1	50
Miesięcznie	—	50
Tygodniowo	—	15
Egzemplarz pojedynczy 3 kop.		
Odnoszenie 10 kop. miesięcznia.		
Z przesyłką pocztową:		
Rocznie	rb. 7 k.	40
Półrocznie	3	70
Zagranicą 12 rb.		



Dziennik polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki.

Z zawieszonym wydawnictwem „Rozwój” weszliśmy w umowę, mocą której prenumeratorzy „Rozwoju” wzamian za to pismo otrzymają rano dziennik „Prąd”, popołudniu zaś „Gazetę Wieczorną”. Redakcja i administracja tych gazet mieści się przy ul. **Spacerowej 41.**

TELEGRAMY.

Nowe fazy walk.

Wiedeń, 12 stycznia. — „Deutsche Tageszeitung” z Wiednia — piszą o ponownym grupowaniu się wojsk rosyjskich z powodu silnych ataków wojsk niemiecko-austriackich na południe od Pilicy koło Kielc.

Główne dowództwo rosyjskie tego nie przewidywało.

Do neapolitańskiego „Matina” pisze jego korespondent z austriackiej kwatery pod nagłówkiem: „Ostatnie tchnienia oporu rosyjskiego”, że wojska rosyjskie nie są już zdadne do ofensywy (marszu zaczepnego), więc klęska ich jest niechybna.

Na Kaukazie.

Piotrogród, 12 stycznia. — Sztab generalny armii kaukaskiej donosi:

Walki w okolicy Karaugen toczą się z największą gwałtownością dalej.

Na innych teatrach wojny nie zaszły ważniejsze zmiany.

Stokholm, 13 stycznia. Petersburska Agencja Telegraficzna donosi o przejściu z ofensywy do defensywy armii rosyjskiej na Kaukazie i w Persyi północnej.

Rosya pragnie pokoju.

Bukareszt, 13 stycznia. — Rumuńska gazeta „Vita” donosi, że rosyjanie próbują wciągnąć rumunów do wojny.

Teraz przygotowali się na wycofanie po za Wisłę.

Sprawozdawca wojenny „Nowoje Wremia” również pisze, że zima się zaczęła, a wskutek mrozu rzeki, bagna i jeziora, które obecnie bronią w niejednym punkcie wojsk rosyjskich, pokryją się lodem, poprzez który będzie nieprzyjaciel mógł łatwiej atakować.

Drogi również wskutek mrozu będą lepsze.

Po 2 do 2 i pół miesięcznej zimie nastanie wiosna, więc rzeki wyleją, bagna i drogi rozmiękną.

O Galicyę.

Piotrogród, 13 stycznia. — Wojskowy sprawozdawca „Rieczy” pisze, że pomiędzy rzekami Bzurą a Rawką powstał front długi, na którym 3 armie niemieckie z 15 do 18 korpusów pracują.

Główną uwagę zwracają wojska rosyjskie jednak na Galicyę i nie pozwolą się od tego odwieść.

Przygotowania wojskowe w Rumunii.

Zurich, 13 stycznia. — „Petit Parisien” donosi, że wkrótce nastąpi ogłoszenie mobilizacji 85.000 żołnierzy stoi już pod bronią a 330.000 ludności będzie do końca obecnego mies. powołanych.

Wkrótce Rumunia będzie miała pod bronią 600.000 żołnierzy.

„Now. Wr.” o wojnie.

Berlin, 12 stycznia. Jak donoszą do „Berl. Tagebl.” z Wiednia, wojskowy korespondent „Nowoje Wremia” pisze:

Pierwsza zima rozpoczęła się. Skutkiem mrozów rzeki, jeziora i bagna służą wielu częściom frontu bojowego jako naturalne przeszkody dla obrony. Zimna poprawiają częściowo drogi, częściowo niszczą, co w poważnej części zależy od własności ziemi. Stoi się przed dwu lub dwu i półmiesięczną zimą, potem zaczyna się początek zmiennej pogody wiosennej z odmrażającymi rzekami i bagnami. Z tego okazuje się godnym życzenia, żeby ta niepodobna do wiary wojna, która wybuchnęła w czasie największych upałów letnich, zakończyła się z początkiem wielkich mrozów.

Marsz na Warszawę.

Piotrogród, 12 stycznia. Źródła rosyjskie zaznaczają, iż spodziewana jest wielka bitwa między Ciechanowem a Modlinem.

Demonstracya we Włoszech.

Turyń, 13 stycznia. — Tutejsi robotnicy urządzili zebranie, na którym zaprotestowali przeciw udziałowi Włoch w wojnie.

Francuska pożyczka w Anglii.

Londyn, 12 stycznia. — Bank angielski nawołuje, z pozwolenia rządu, do podpisywania się na pożyczkę francuską w sumie 10 milionów funtów.

Komitot polsko-amerykański.

New-York, 12 stycznia. Z Ameryki donoszą, że w Bostonie utworzył się komitet polsko-amerykański dla niesienia pomocy ofiarom wojny w Królestwie Polskim.

W skład komitetu tego weszło oprócz polaków wiele wybitnych osób z towarzystwa amerykańskiego. Znana polska artystka, Szumowska, urządza koncert i odczyt o Polsce, którego dochód ma być wysłany na ręce centralnego komitetu obywatelskiego.

Zakaz.

Berlin, 13 stycznia. Wedle „Berl. Tagebl.” rząd pruski zakazał ze względu na obecne poważne czasy urządzania w obecnym karnawale

maskarad publicznych, przedstawień i balów maskowych.

Bawełna.

Londyn, 13 stycznia. — Rząd francuski i angielski dał zapewnienie, że bawełny nie umieszczą na liście kontrabandy i ładunków bawełny nie będą zabierały.

Wobec tego bawełna może być sprowadzana do Niemiec na okrętach neutralnych.

Cement górnośląski ma podrożeć.

Katowice, 12 stycznia. — Górnośląski syndykat cementowy niedawno na posiedzeniu w Opolu powziął uchwałę, żeby podnieść ceny cementu o jedną markę na beczce (czyli na trzech workach) w r. 1915.

Aby zapobiedz brakowi nafty.

Mysłowice, 13 stycznia. Aby zapobiedz brakowi nafty, miasto po bardzo niskich cenach zaprowadza w domach urządzenia do oświetlenia elektrycznego, poczem przez cały rok 1915 będzie dostarczać elektryczność bezpłatnie.

KRONIKA.

(k) **Okradzenie urzędnika.** W domu nr. 6 przy ul. Piotrkowskiej, okradziono mieszkańca nieobecnego urzędnika magistratu; wynosząc wszystkie rzeczy wartości 700 rb. Widocznie istnieje dobrze zorganizowana szajka poinformowana o nieobecnych lokatorach.

(k) **Z Pabianic.** Komendantura wojskowa niemiecka w Pabianicach wydaje przepustki na przejazd osobom prywatnym z Pabianic do Kalisza.

(k) **Bandyt w cudzych piórkach.** W nocy piątku ubiegłego do wsi Jarosta, odległej o 5 wiorst od Piotrkowa, do domu włościanki Stanisławskiej, wkroczyło kilkunastu ludzi, ubranych w uniformy żołnierzy austriackich i uzbrojonych w karabiny.

Niespodziewani goście zażądali pieniędzy, grożąc w przeciwnym razie śmiercią.

Stanisławska jednakże oświadczyła, iż pieniądze posiada przechowane u sąsiadów i przygotuje je na dzień następny.

Ponieważ rewizya w mieszkaniu nie dała pożądaných rezultatów, przeto napastnicy zapowiedzieli swój powrót nazajutrz, żądając przygotowania pieniędzy.

Tymczasem gospodyni zawiadomiła o napaści władze wojskowe austriackie w Piotrkowie, urządzono zasadzkę, która zakończyła się obfitym połowem.

